

DATAcja OBIEKTÓw ARCHITEKTONICZNYCH W GRUDZIĄDZU

Podsumowując opis fortyfikacji grudziądzkich pragnąłbym jeszcze powrócić do kwestii datacji i punktów odniesienia na przykładzie Torunia, Warszawy i samego Grudziądza. Ten problem został poruszony na sesji cysterskiej w Pelplinie, w 2001 r.³⁶⁷ Poniżej przytaczam fragment tego artykułu, którego jestem współautorem:

Jak myląca może być skala toruńska i jednocześnie spływająca dzieje średniowiecznej architektury w Polsce, możemy się przekonać na przykładzie artykułu J. Frycza o gotyckiej architekturze Torunia. Badacz ten był także autorem artykułu o architekturze Grudziądza. Stworzony przez niego obraz miasta jest obowiązujący w środowisku naukowym. Po przytoczeniu fragmentu o Toruniu skonfrontujemy ten fragment z obiektami w Grudziądzu. Wielu istotnych rzeczy J. Frycz nie zauważył, napisał n.p., że gotyckie kamienice mieszczkańskie nie zachowały się w Grudziądzu do naszych czasów. W przeważającej części musiały być drewniane i z muru pruskiego³⁶⁸. Jest to bardzo mylący obraz miasta. Oto cytowany fragment: *Datowanie wieży ratuszowej na lata po 1274 i pochodzenie lubeckie wznoszącego ją warsztatu budowlanego można uznać za w pełni udowodnione. Co jest jednak istotniejsze, wieża toruńska wydaje się być najstarszą nie tylko w Polsce, ale i na terenie całej środkowej i wschodniej Europy. Nawiązuje bezpośrednio do typu wież flandryjskich, przede wszystkim beffroi w Brugii. Mniej pewne jest to, czy motyw ściany parawanowej wzięto z Lubeki, czy raczej z sukienic wrocławskich z połowy XIII w., gdzie występuje jako mur łączący dwa skrzydła, podobnie jak w ratuszu nowomiejskim w Toruniu, zbudowanym w początku XIV w. W każdym razie >> tylko w Toruniu nastąpiło tak konsekwentne połączenie wszystkich funkcji administracyjnych, sądowych i handlowych w jednym budynku<<. Fakt, że nie powtórzono tu naśladowniczo wzorca ratusza lubeckiego lub wrocławskiej zabudowy rynku świadczy o świadomie dokonanym wyborze i twórczej samowiedzy kupiectwa toruńskiego wypowiadającego się we własnym i nowatorskim rozwiązaniu*³⁶⁹.

Z perspektywy lat od napisania tego tekstu można powiedzieć, że są w nim mylne oceny. Jak wykazują zachowane plany i badania archeologiczne takie ratusze posiadały Gdańsk, Gniew³⁷⁰, czteroskrzydłowy był zapewne Dwór Artusa w Grudziądzu, sąsiadujący przez Plac Miejski z Basztą Sędziowską oraz wspólny zespół szkolno – ratuszowy w tym mieście od XVI w. Również pisanie o oryginalności wieży ratuszowej budzi zastrzeżenia. Na badaczy czeka w Grudziądzu Baszta Sędziowska, w południowo – wschodnim narożniku murów miejskich, na obszarze przyłączonym do miasta w 1415 r. Od strony wewnętrznej zachowany został oryginalny wątek wendyjski, co każe datować ten obiekt na tle innych w Grudziądzu, na XIII w.³⁷¹. Oznacza to, iż wieża toruńska nie była także wyjątkiem. Warto tu również przypomnieć wieżę z Gardei, gdzie lekceważony jest okres cysterski a obiekt ten datuje się na początek XIV w. Gardeja jako filia klasztoru pelplińskiego jest jeszcze ciekawa z innego powodu. Jej herbem był pusty tron biskupi. Jest ona położona w połowie drogi między Grudziądzem a Kwidzynie. Cystersi pojawili się tam w zbliżonym czasie (1285 r.)

³⁶⁷ J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektoniczny Grudziądza*, op. cit., s. 39.

³⁶⁸ Zob. J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia* [w:] J. Pokleński [red.] *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233-1815. Materiały sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18-20 IV 1983 r.*, Warszawa – Poznań – Toruń 1986, s. 37.

³⁶⁹ Zob. np. E. Choińska-Bochdan, *Gniew w świetle badań archeologicznych*, Gdańsk 1994, s. 28.

³⁷⁰ W ścianie południowej baszty zachował się pod progiem portalu drzwi, na wysokości 1 piętra, kroksztyn kamienny od konstrukcji drewnianych schodów. Lokalizacja tu drzwi wejściowych, jak na element fortyfikacji jest tu nietypowa, gdyż od strony ewentualnego nieprzyjaciela. Jest ona natomiast uzasadniona, gdy weźmiemy pod uwagę czas przyłączenia tego obszaru i fakt, że był to teren wójtowski. Dla wójta, do 1415 r. ścianą frontową z wejściem była właśnie ściana południowa.

³⁷¹ Jest to kwestia odczytu daty wg kalendarza rzymskiego.

jak Krzyżacy podstępem wywiedli z miasta Grudziądzan (1286 r.). Zanim do tego doszło, zaczęli budować konkurencyjne miasto Rogóźno, którego ostateczna finalizacja upadła, gdyż opanowali ostatecznie Grudziądz, stolicę Pomezanii do 22 XII 1255 r (lub 22 I 1256 r.)³⁷². Warto tu również odnotować fakt, że ciągłość listy komturów grudziądzkich jest względnie poprawna dopiero od końca lat 80-tych XIII w.³⁷³ Ciekawostką jest przy tym fakt, że Krzyżacy byli właścicielami tylko zamku głównego, natomiast kościoł na przedzamczu do nich nie należał.

Analizie porównawczej można podać jeszcze dwa fragmenty z artykułu J. Frycza. Dotyczą one kościoła franciszkanów toruńskich i ponownie ratusza. Wspólnie dotyczą one oszkarpowania wewnętrznego i głębokiego blendowania: *W kościele franciszkanów toruńskich zapewne po raz pierwszy nakryto każdą nawę osobnym dachem, co powtórzone także później w innych kościołach Pomorza. Zastosowano tu też oszkarpowanie wewnętrzne, a właściwie system głębokich wnęk zamiast szarp przy ścianie południowej i zachodniej kościoła.* I drugi fragment dotyczący ratusza: *Program użytkowy ratusza był, jak już wspomniano, unikatowy w ówczesnej Europie, ale to samo można też powiedzieć o jego rozwiązaniu konstrukcyjnym i formalnym – systemie głębokich, drobno profilowanych wysokich wnęk*³⁷⁴.

W obu przedstawionych przypadkach prekursorska rola Torunia została przez badacza naszym zdaniem przeceniona. Obiekty te powstały w drugiej połowie XIV w. Natomiast ok. 100 lat przed Toruniem takie rozwiązanie techniczne zastosowano już w Grudziądzu. Zapewne mało znany jest fakt, że nawa główna kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu nie posiada przypór i w konstrukcji ścian przypomina kościół w Wąchocku³⁷⁵. Również analogicznie jak zabudowania klasztorne w Wąchocku, tak i w Grudziądzu, sąsiadujący z kościołem średniowieczny zespół Bramy Klasztornej, na przełomie XVII i XVIII w. przebudowany na kościół jezuicki posiada głębokie blendowanie. W środku obecnego kościoła pojezuickiego nie ma parapetów. Znajdują się one obecnie w piwnicy kościoła. W pierwotnej blendzie znajdowały się dwa, półkoliście zakończone okna. Zespół Bramy Klasztornej do końca pierwszej połowy XVII w. pełnił rolę plebani fary. Budynek kościoła pojezuickiego jako pochodzący z czasów średniowiecza zakwalifikował również archeolog niemiecki H. Jacobi³⁷⁶. Nazwa Brama Klasztorna Widnieje ona na panoramie Grudziądza z 1656 r.³⁷⁷

Nie jest przypadkiem, że rewolucja budowlana w państwie krzyżackim zbiegła się z zajęciem przez Krzyżaków pocysterskiego³⁷⁸ Grudziądza. Miasto – klasztor zajęli na przełomie 1255 i 1256 r. W tym miejscu określenie miasto – klasztor jest uzasadnione względami architektonicznymi i historycznymi. W literaturze naukowej tego terminu użyła K. Zielińska-Melkowska³⁷⁹. Także ciąg spichrzy nadwiślańskich z względnie jednolitą kalenicą dachu jest typu klasztornego. W przypadku spichrzy mieszczańskich panorama

³⁷² Zob. M. Szajerka, *Pamięć i tradycja o Biskupie Chrystianie w Grudziądzu*, [w:] Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne, Grudziądz 1998, s.75 –90.

³⁷³ Najbardziej kompletna lista zaczyna się dopiero od 1306 r. Zob. X. Froelich, op. cit., s. 100; K. Szymański, *Dzieje zamku grudziądzkiego*, Rocznik Grudziądzki, 1960, s. 82-83. J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia* [...], s. 46.

³⁷⁴ J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia* [...], s. 46.

³⁷⁵ Por. A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1978, s. 40, rys 18. Wąchock. Kościół cystersów (pierwsza połowa XIII w.). Aksonometryczny przekrój przęsła.

³⁷⁶ H. Jacobi, *Die Ausgrabungsergebnisse der Deutschordensburgen Graudenz und Roggenhausen*, Bonn 1996, plan 14, s. 144.

³⁷⁷ Zob. Grudziądz. *Widoki miasta. Nsichten der Stadt*, Grudziądz 2001, rys. 3, Katalog, s. 158-159.

³⁷⁸ Grudziądz do 1245 r. był własnością cystersa biskupa Chrystiana. Na jego kształt oddziaływała kultura cysterska. Z tej racji naszym zdaniem nie powinno się negować korzeni cysterskich Grudziądza.

³⁷⁹ Zob. K. Zielińska-Melkowska, *Biskup Chrystian – postać i dzieło* [w:] Grudziądz miastem Chrystiana, op. cit., s. 18.

dachów przypominałaby zębatkę jak w Gdańsku nad Motławą czy w Bydgoszczy nad Brdą. W Grudziądzu przeoczono fakt istnienia spichrzy w środku miasta a te nadwiślańskie mogły bardziej służyć gromadzeniu zboża pochodzącego z dziesięcin, gdyż był obowiązek zwożenia ziarna z całej diecezji chełmińskiej do Grudziądza³⁸⁰.

Odczytanie genezy architektury Grudziądza pociąga za sobą weryfikację czasu powstania innych obiektów, rzekomo od podstaw zbudowanych przez Krzyżaków. Na plan pierwszy wysuwają się tu zamki w Gniewie, Świeciu n/W. Już wstępne oględziny murów wskazują, że przyjęta w XIX w. data budowy tych zamków jako wybudowanych od podstaw przez Krzyżaków budzi poważne wątpliwości. Literatura dotycząca zamków krzyżackich jest ogromna³⁸¹

Zamek w Świeciu, z czterema cylindrycznymi wieżami po bokach, jak w zamkach piastowskich³⁸². Widać po fasadzie murów, że został on razem z wieżą znacząco nadbudowany. Natomiast w literaturze sugeruje się, że Świętopełk II postawił tu tylko fortyfikacje drewniano – ziemne. Kolejny przykład to zamek w Gniewie. Podobnie jak w Świeciu, widać, że obiekt został nadbudowany i w dolnej części posiada motyw spirali, wykonany z zendrówki. Ten motyw występuje w katedrze oliwskiej. Nie jest to przypadek, gdyż Gniew był grangią klasztoru oliwskiego. Również i tu zignorowano mniej lub bardziej świadomie 50 lat przynależności Gniewu do Cystersów w XIII w.

T. Mroczko, wyraziła następującą opinię o kościele p.w. św. Mikołaja w Grudziądzu. która zapewne uwiarygodnia konieczność poszukiwania cysterskich korzeni Grudziądza:

„Komentarza wymaga zastosowanie sklepienia sześciopolewego, które w prezbiterium bez obejścia jest zupełnie niefunkcjonalne. Tego rodzaju sklepienia – charakterystyczne dla gotyku katedralnego drugiej połowy XII w. – występują często w architekturze cysterskiej w Niemczech w połowie XIII w. i znane są z terenu Śląska (Trzebnica, przed 1240; prezbiterium katedry wrocławskiej, 1244-1272). Przykładem ich zastosowania w budowni jednonawowej jest kościółek cysterski w Mariensee (pierwsza połowa XIII w.). Sklepienie sześciopolewe w prezbiterium kościoła grudziądzkiego jest przy tym jedynym przykładem takiego rozwiązania w architekturze gotyckiej ziemi chełmińskiej. O jego zastosowaniu zdecydował zatem bądź silny tradycjonalizm warsztatu, bądź też przy zakładaniu sklepienia w prezbiterium projektowano również budowę korpusu o systemie wiązonym, ale plany te nie zostały zrealizowane i w II etapie budowy wzniesiony został korpus o zupełnie innym układzie niż planowano pierwotnie³⁸³”.

Zastanawiający fakt, że w mieście, w którym w czasach krzyżackich nauka nie odnotowuje żadnego klasztoru znajduje się bazylika, dawniej emporowa³⁸⁴, jedna z trzech na terenie ziemi chełmińskiej a dobra tego kościoła, rzekomo tylko parafialnego, wykraczają daleko poza granice komturii krzyżackiej. Nadal poszukiwany jest klasztor biskupa Chrystiana a Grudziądz, zajmujący obszar ok. 9 ha, porównywalny do obszaru klasztoru

³⁸⁰ Zob. np. R. Mienicki [wyd.], *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, Toruń 1956.

³⁸¹ Przytaczamy tu tylko trzy reprezentacyjne z najnowszej literatury: A. Pabian, W. Rozynkowski, *Zamki krzyżackie na ziemi chełmińskiej*, Toruń 1997; M. Haftka, *Zamki krzyżackie w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork – Płock 1999; L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001.

³⁸² Por. ibidem s. 494, plan zamku w Świeciu. Jak wynika z planów zawartych w książce A. Pabiana i W. Rozynkowskiego, *Zamki krzyżackie [...]*, takiego zamku na drugim brzegu Wisły nie było. Podobny do świeckiego, po tej samej stronie Wisły jest jedynie zamek bytowski, od 1329 r. we władaniu Krzyżaków. Zob. M. Haftka, op. cit., s. 61-63.

³⁸³ T. Mroczko, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980, s. 216-217.

³⁸⁴ Z badań poddasza kościoła wynika, że bazylika ta, patrząc od środka, posiadała wszystkie nawy równej wysokości a główna posiadała piętro. Kościół ten jest formą przejściową od romańskiej bazyliki do gotyckiej hali. W bliżej nieokreślonym czasie (XIV-XV w.) wyburzono emporę nawową i obniżono nawy boczne, następnie dano jeden dach siodłowy. Obecna forma kościoła jest destruktem bryły pierwotnej. Początek przebudowy nastąpił zapewne po pożarze kościoła w 1345 r.

w XIX-wiecznej Mogile, posiadał faktycznie 14 bram³⁸⁵ i ok. 25 wież. W literaturze przedmiotu odnotowuje się cztery bramy miejskie: Wodną, Toruńską, Boczna i Kwidzyńską. W *Monasticon*³⁸⁶ pisze się o niezrealizowanej fundacji biskupa Chrystiana. Kompleks budynków według kanonu zabudowy uniwersyteckiej w środku średniowiecznego Grudziądza pozwala inaczej spojrzeć na tę kwestię. Przykładowo w katedralnym Kwidzynie średniowieczna szkoła łacińska zajmowała jeden budynek przy murach miejskich³⁸⁷.

Do tej pory Grudziądz jest najbardziej cenny dla datacji Warszawy. W miesięczniku popularnonaukowym *Spotkania z Zabytkami*, w 2000 r. ukazały się trzy artykuły o akcentach cysterskich w Grudziądzu³⁸⁸. Opublikowanie artykułu o identycznych technologicznie mostach średniowiecznych w Grudziądzu i Warszawie, przy datacji mostu grudziądzkiego na pierwszą połowę XIII w. pozwala spojrzeć inaczej na genezę architektury ceglanej Mazowsza i z początkami Warszawy wejść głębiej w XIII w. Warto również zaznaczyć, że po pionierskiej pracy badawczej K. Zielińskiej-Melkowskiej, wskazaniu, że korzenie tego miasta są cysterskie a nie jak wskazywała historiografia do 1991 r. krzyżackie w założeniu urbanistycznym, zmienia się podejście badawcze środowiska akademickie z Torunia, które zaczyna dostrzegać w Grudziądzu bardzo znaczące centrum polityczne Prus i ziemi chełmińskiej już od czasów pojawienia się tam Krzyżaków³⁸⁹.

³⁸⁵ H. Jacobi, op. cit., s. 9-10 napisał, że Grudziądz posiadał około tuzin wież i bram murowanych (*Das Rathaus, die gotische Kirche und etwa ein Dutzend Mauer- und Tortürme bestimmten die Silhouette der Stadt*).

³⁸⁶ MCP, op. cit., s. 42.

³⁸⁷ Por. W. Koch, op. cit., s. 394-397, Plan Grudziądza, szczególnie ten „inventaryzacyjny” pruski z 1772 r. zdradza korzenie Grudziądza jako średniowiecznego miasta klasztorowego, kolegiackiego. W Grudziądzu Plac Miejski był przy murach miejskich w części południowej i sąsiedował z Basztą Sędziowską. Natomiast tam gdzie inne miasta lokowane przez Krzyżaków posiadały rynek z ratuszem to tu był kompleks szkolny, por. z W. Koch, op. cit., s. 358, plan New College w Oxfordzie, z 1379 r. Taki kompleks nie mógł powstać w Grudziądzu w czasach nowożytnych, ponieważ zakłóciłby siatkę ulic i jest mało prawdopodobne by mieszczanie zgodziliby się na status lokatorski ratusza we własnym gmachu tylko na piętrze. Cały parter zarezerwowany był dla szkoły. Ważną wskazówką na dowód, że w średniowieczu nie było rynku w tym miejscu daje kamienica *Pod Łabędziem*, w pierzei północnej, gdyż jej pierwotna fasada frontowa jest obecnie od strony podwórza. Pierwotnie była to kamienica typu włoskiego, z wąskim korytarzem przy ścianie, typu włoskiego. Analiza wyprowadzona na podstawie planów inventaryzacyjnych technika budowlanego i społecznego opiekuna zabytków Cz. Opalki. Relacja o szkole kwidzyńskiej na podstawie referatu A. J. Pawłowskiego, *Początki Kwidzyna w świetle dotychczasowych badań archeologiczno – architektonicznych Starego Miasta*, wygłoszonego 4 XII 1998 r. w Grudziądzu na II sympozjum Grudziądz miastem Chrystiana.

³⁹¹ H. Kamiński, *Średniowieczna brama*, *Spotkania z Zabytkami*, nr 1, s. 18, il.; M. Szajerka, *Plany Grudziądza i Warszawy*, *Spotkania z Zabytkami* nr 2, s. 10-13, il.; idem, *Romańska (?) wieża*, *Spotkania z Zabytkami*, nr 11, s. 26-27, il.

³⁸⁹ Przykładem tego jest artykuł W. Sieradzana, *O historycznym znaczeniu krzyżackich źródeł epistolarnych dla dziejów średniowiecznego Grudziądza*, *Rocznik Grudziądzki*, t. 14, s. 25-31. W związku ze śmiercią Autorki w trakcie druku symbolicznego znaczenia nabiera artykuł K. Zielińskiej-Melkowskiej, *Geneza przywileju lokacyjnego z 1233 i 1251 r. oraz jego znaczenie dla rozwoju osadnictwa na terenach Polski północnej w XIII i XIV w.*, ibidem, s. 9-24. Wydarzeniem naukowym w tym tomie Rocznika jest druk pierwszego artykułu na temat badań archeologicznych na terenie ściśle Starego Miasta przez M. Kurzyńską, archeologa z Muzeum w Grudziądzu, *Wyniki nadzorów archeologicznych prowadzonych na terenie Grudziądza*, s. 207-236. Wzrost zainteresowania ośrodków akademickich przeszłością Grudziądza jak i wcześniej przyczyny zaniedbań badawczych posiadają złożoną genezę. Wcześniej centrum uwagi mediewistów toruńskich skupione było na Toruniu, Chełmnie, Chełmży czy też Brodnicy. Grudziądz położony na granicy z Prusami, z późnym pisanym przywilejem lokacyjnym, z lat 90-tych XIII w. i do tego posiadającym wnikliwe XIX-wieczne opracowanie X. Froelicha, *Geschichte des Graudenzer Kreises* nie wzbudzał większego zainteresowania. Przykładem takiej postawy jest cytowana już praca zbiorowa pod red. J. Poklewskiego, (*Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233-1815*, Warszawa 1986), gdzie wśród zamieszczonych tam referatów nie ma żadnego dotyczącego Grudziądza. Również inne ośrodki akademickie, respektując „cichą” strefę badań ośrodka akademickiego toruńskiego nie wchodziły na ten teren. Ośrodek poznański w badaniach cystersologicznych trzymał się linii Wisły i jej prawobrzeżna część nie była brana pod uwagę. Dodatkowo nie wzięto pod uwagę faktu, że Grudziądz w okresie średniowiecza był we widłach Osy, której odnoga południowa jest teraz Trynką. Ta topografia zmienia sens źródeł pisanych, gdyż teren ten do końca 1255 r. należał do pruskiej Pomezanii. Natomiast źródeł

Średniowieczny Grudziądz w badaniach naukowych został zgubiony już na początku XX w. Przykładem tego jest książka Cz. Frankiewicza *Historia Pomorza w zarysie* z bardzo bogatą bibliografią. Niestety nie ma tam fundamentalnych dla Grudziądza prac X. Froelicha, dotyczących historii Grudziądza i powiatu³⁹⁰. Początek XXI wieku otwiera nowy rozdział w badaniach nad genezą tego miasta i w pewnym stopniu zasygnalizowanie tego problemu na międzynarodowej sesji cystersologicznej w Pelplinie jest punktem zwrotnym. Historia sztuki może się wzbogacić np. o częściowo zachowany tympanon z terakoty, z XIII w.

W przypadku Warszawy brakuje jednoznacznego dokumentu lokacyjnego, stąd też podobnie jak to czyniono z wizerunkiem Grudziądza przed 1290 r., najprościej i najbezpieczniej było uznać tę datę za jako graniczną między budownictwem drewnianym a murowanym. Dla Torunia i Chełmna taką granicą bezpieczeństwa jest lokacja z 1251 r. W tej sytuacji Toruń i Chełmno w literaturze przedmiotu są punktem odniesienia dla innych zabytków architektury w skali ogólnopolskiej. Jednak źródłowo Grudziądz bez translokacji pojawia się wcześniej od Torunia, gdyż w roku 1222 odnotowany jest jako *castrum*³⁹¹. Bez względu na tok przyszłych badań nie można brać automatycznie toruńskiego punktu odniesienia dla zabytków grudziądzkich tylko dlatego, że znany przywilej lokacyjny pochodzi z 1290 r.³⁹² Uznając ten tok rozumowania, trzeba byłoby zaprzeczyć istnieniu murowanego Krakowa przed 5 czerwca 1257 r., kiedy to książę Bolesław V Wstydlawy lokował miasto na prawie niemieckim. W dokumencie tym, na samym początku znalazło się zdanie: *Zamierzamy tedy założyć miasto w Krakowie i zgromadzić tamże ludzi z różnych klimatów*³⁹³.

Przykład Krakowa nie wymaga komentarza. Przy porównaniu z pracą J. Widawskiego w Grudziądzu jest wiele sprzeczności, które trudno przypisać mecenatowi krzyżackiemu. Wg tego badacza na tym terenie do 1309 r. był wyłącznie wątek wendyjski a od połowy XIV w. upowszechnił się gotyk polski³⁹⁴.

Badania J. Widawskiego pochodzą z lat 1965-68, natomiast J. Kohte ogłosił swoje wyniki badań w 1898 r. W zaistniałej sytuacji, w 2004 r. można włączyć Grudziądz do tej skali odniesienia, gdyż w czasie jej ustalania nie był on pod tym kątem badany.

Grudziądz i Warszawa już na wstępie dyskusji posiadają jeden identyczny pod względem funkcji, technologii i wykonawstwa element, jest nim most.

spodziewanego wzrostu aktywności badawczej nad tematem grudziądzkim można doszukiwać się naturalnym wyczerpywaniu się tematów faktograficznych związanych z dziejami Torunia w związku z półwiekową obecnością uniwersytetu oraz ponad stuletnimi badaniami prowadzonymi przez członków Toruńskiego Towarzystwa Naukowego. W przypadku Grudziądza odpowiednie fragmenty dziejów czerpano z opracowania X. Froelicha. W zaistniałej sytuacji nie zbadany nowoczesnymi metodami Grudziądz jest bardzo atrakcyjny. Badacze nie przewidzieli jednak jednej zasadniczej sytuacji. Do czasu badań. K. Zielińskiej-Melkowskiej poglądy z XIX w. na temat Grudziądza mechanicznie dostawiano na wciąż modyfikowany obraz historyczny ziemi chełmińskiej. Grudziądz okazuje się Kopciuszkim na polu badań historyczno – architektonicznych w skali ogólnopolskiej. W tym momencie zachodzi konflikt badawczy, gdyż w związku z wyświetleniem przeszłości miasta niektóre poglądy historyczne, uznane za całkowicie potwierdzone mogą ulec przedawnieniu. Szczególne znaczenie Grudziądz może mieć dla poznania genezy architektury Torunia jako miasto starsze źródłowo od niego w obecnym miejscu o około 30 lat, czyli ówczesne pokolenie.

³⁴ Znakiem nowych poglądów jest artykuł: M. Szajerka, *Ratusz toruński i kolegiata grudziądzka – wspólne korzenie cysterskie*, „Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii”, nr 10, s. 51-55, pod red. M. Jadcza, Toruń 1998.

³⁹⁰ Zob. Cz. Frankiewicz, *Historia Pomorza w zarysie*, Toruń 1927, s. XI-XVI.

³⁹¹ Zob. J. Bieniak, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej* [...], s. 12-17.

³⁹² Przy zapisie daty wystawienia dokumentu za punkt wyjścia przyjmuję zapis roku cyframi rzymskimi: MCCXC. Por. K. Zielińska-Melkowska, *Lokacja* [...], s. 81.

³⁹³ M. Sobańska-Bondaruk, S. B. Lenard, *Wiek V-XV w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii i studentów*, Warszawa 1997, tekst 125, s. 229-230.

³⁹⁴ J. Widawski, op. cit., s. 42.

Mosty grudziądzkie w świetle przeprowadzonego procesu datacji kwalifikują się na I połowę XIII w., czyli w przypadku Warszawy odpowiada to wzmiance o niej z 1241 r., z czasów księcia Konrada Mazowieckiego. Występuje tu zbieżność czasowa z okresem kontaktów księcia z biskupem Chrystianem.

Wg J. Chudziakowej w budownictwie ceglany występowaly dwa nurty; Pomorze powiazane bylo z terytorium meklemburskim i Dania, natomiast Malopolska i Slask z budownictwem polnocnowloskim³⁹⁵. Badaczka ta uznala, ze wymiary cegieł sredniowiecznych posiadaja niewielkie znaczenie w datacji obiektu. Odmienne zdanie zaprezentowali M. Biskup i G. Labuda, ktorzy zaznaczyli, ze cegielnie krzyzackie wyrabialy cegle w formacie 9 x 15 x 32³⁹⁶. Natomiast Z. Swiechowski w przypadku klasztoru cysterskiego w Kolbaczu nie stwierdzil wymiarow wiekszych jak 30 x 13-13,5 x 7,5-8-8,5. Znajduja sie tam rowniez cegly o wymiarach 26,5-27 x 12,5 x 8-8,5³⁹⁷. W przypadku Grudziadz jest wiele przykladow stosowania wymiarow kolbackich, np. przeslo most Bramy Torunskiej (29 x 14 x 6,5-7,5), przeslo ganku gdaniska Bramy Zamkowej (28 x 14 x 7-9), Brama Wodna (30 x 13,5 x 9), Brama Gnojna – II kondygnacja pod ziemią, sciana od strony miasta (25 x 12 x 7).

Jednak nie tylko pod wzgledem wymiarow cegieł Grudziadz trudno powiazac z pozostalą czescią ziemi chełmińskiej. Można dla uproszczenia zagadnienia problem wymiarow zignorowac, podobnie jak to zaproponowala J. Chudziakowa. Jest jednak problem watekow ceglanych. Przy budownictwie sredniowiecznym z XIV w. powinien dominowac gotyk polski i obok niego wendyjski.

Dla zobrazowania zagadnienia przytocze tu zestawienie watekow murarskich wg P. Stepienia³⁹⁸ (Ryc. 195).

³⁹⁵ J. Chudziakowa, *Kilka uwag* [...], s. 310-311.

³⁹⁶ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu krzyzackiego w Prusach. Gospodarka – spoleczenstwo – panstwo-ideologia*, Gdansk 1986, s. 232.

³⁹⁷ Z. Swiechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytkow*, Wroclaw 1963, s. 84.

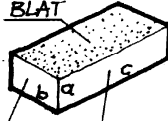
³⁹⁸ P. Stepień, *Słownik elementow architektonicznych(2)*, [w:] *Spotkania z Zabytkami*:1989, nr 5, s. 56.

Ryc. 195. Wątki ceglane wg P. Stepienia³⁹⁹

CEGLA

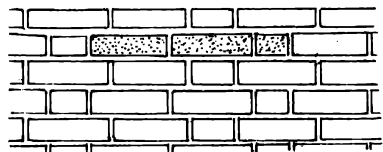
$a:b:c = 1:2:4$

BLAT

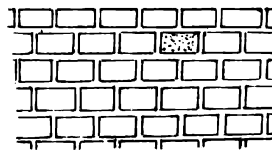


GŁÓWKA WÓZÓWKA

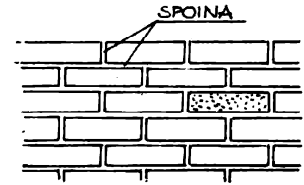
WĄTKI CEGLANE



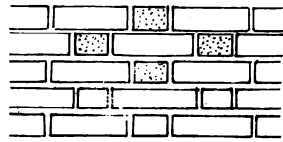
WĄTEK WENDYJSKI



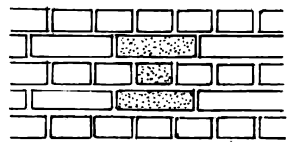
WĄTEK GŁÓWKOWY



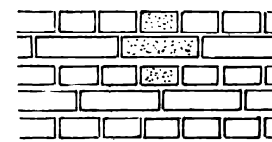
WĄTEK WÓZÓWKOWY



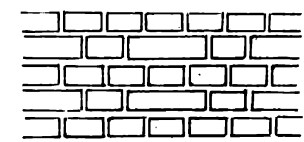
W. POLSKI (GOTYCKI)



WĄTEK KOWADEŁKOWY

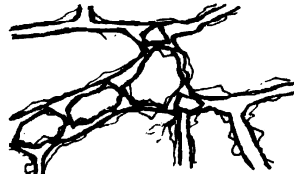


WĄTEK KRZYŻOWY

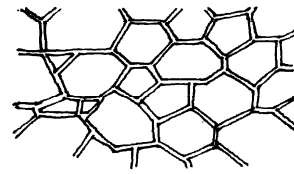


WĄTEK HOLENDERSKI

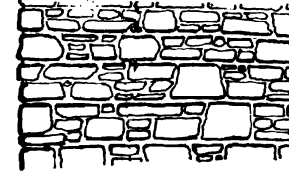
MURY I WĄTKI KAMIENNE I KAMIENNO-CEGLANE



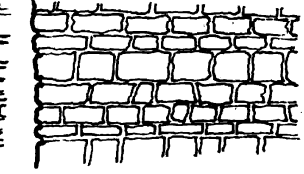
MUR CYKLOPOWY



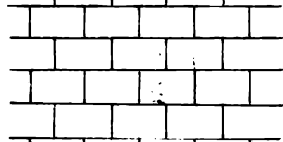
MUR POLIGONALNY



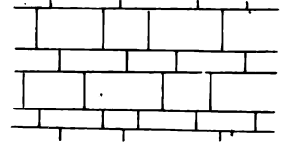
MUR WARSTWOWY



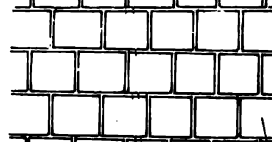
MUR RZĘDOWY



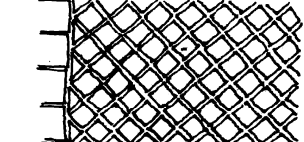
OPUS ISODOMUM



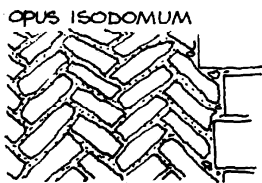
OPUS PSEUDOISODOMUM



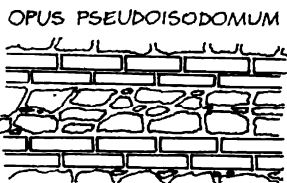
OPUS QUADRATUM



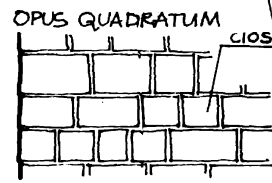
OPUS RETICULATUM



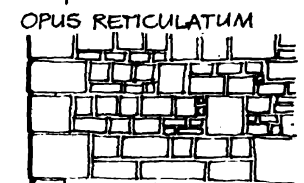
OPUS SPICATUM



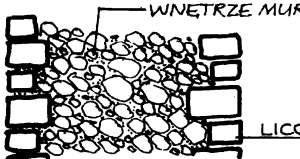
OPUS MIXTUM



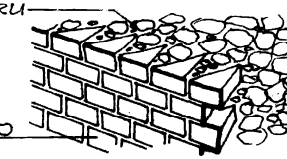
GRAND APPAREIL



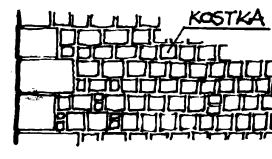
MOYEN APPAREIL



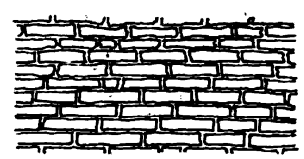
OPUS EMPLECTUM



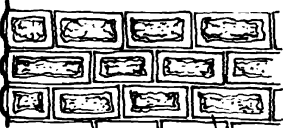
OPUS TESTACEUM



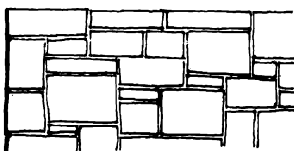
PETIT APPAREIL



ALLONGE APPAREIL

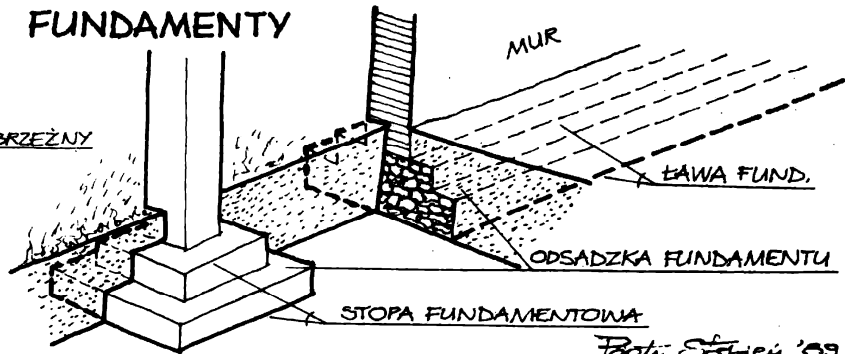


OPUS RUSTICUM



MUR MOZAIKOWY

FUNDAMENTY



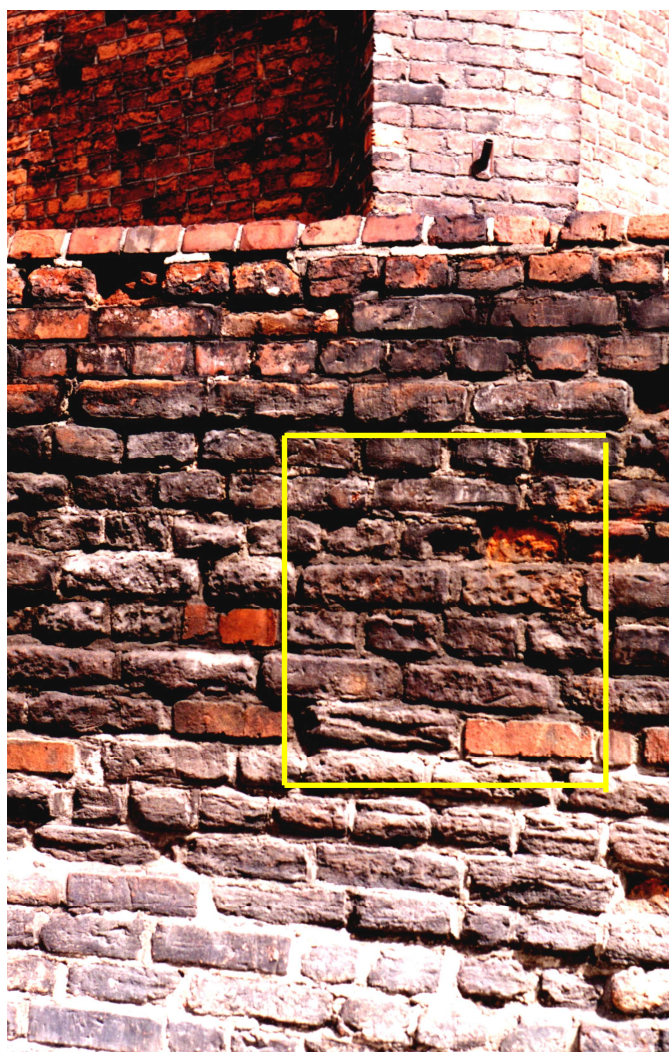
Prot. Stepieni '09

³⁹⁹ Ibidem, ilustracja do s. 56.

W przypadku wątków ceglanych wendyjskiego, główkowego i wozówkowego nie ma potrzeby rozwijać tego zagadnienia. Literatura przedmiotu jest zgodna, że stosowano je w XIII w. Problem jest natomiast już z wątkiem gotyckim na terenie Grudziądza. Kościół p.w. św. Mikołaja w części prezbiterialnej, datowanej na wiek XIII posiada w jednorodnej ścianie od strony zewnętrznej wiązanie wendyjskie natomiast od strony wewnętrznej, pierwotnie pod tynkiem gotyk polski. W przypadku tego wątku datacja obiektów w tym wątku na przykładzie Grudziądza może być przesunięta do XIII w.⁴⁰⁰

Kolejnym wątkiem datowanym wg P. Stępienia na XVI w. a występującym w Grudziądzu w obiektach średniowiecznych jest wątek kowadełkowy. Występuje on w murze okalającym kościół p.w. św. Mikołaja, w dolnych partiach nawy bocznej, Bramie Wodnej, dolnych partiach spichrzy (Ryc. 196).

Ryc. 196. Wątek kowadełkowy w średniowiecznym murze przykościelnym od strony ul. Spichrzowej. Liniami zaznaczono wycinek muru z wiązaniem kowadełkowym.



Wg Katalogu zabytków sztuki w Polsce mur ten pochodzi zapewne z początków budowy kościoła p.w. św. Mikołaja, czyli z XIII w.⁴⁰¹ Również w dolnych partiach nawy południowej tego kościoła także występuje wiązanie kowadełkowe. Wiązanie to w murze

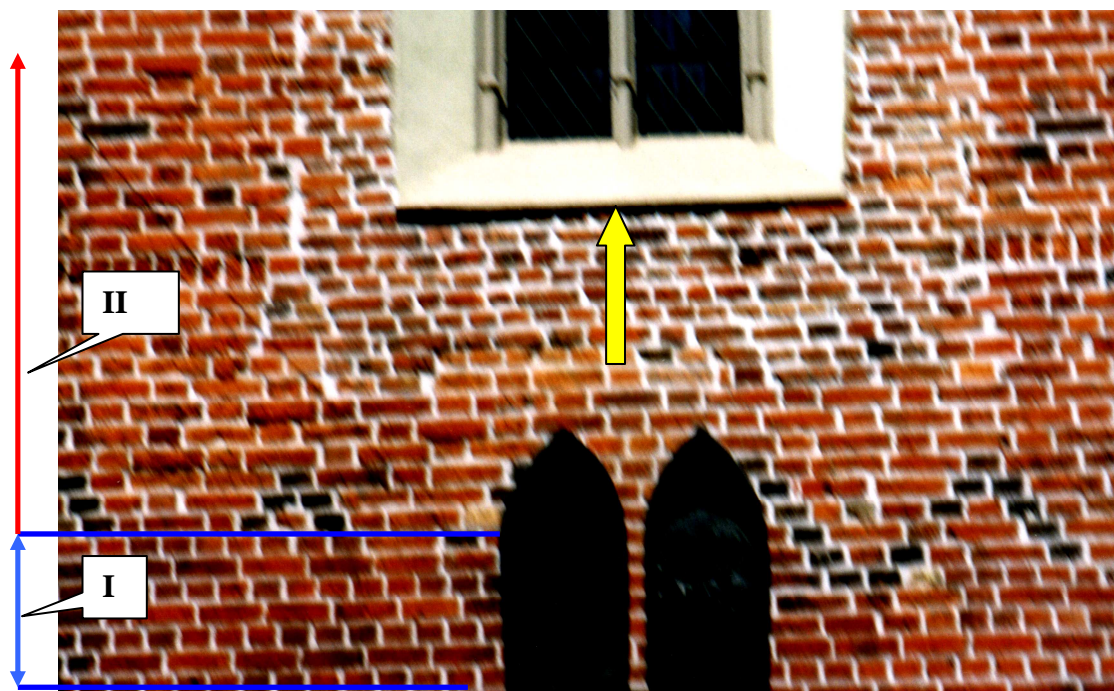
⁴⁰⁰ Zob. M. Szajerka, *Pamięć i tradycja o Biskupie Chrystianie* [...], s. 113, zdjęcia 7, 8.

⁴⁰¹ Zob. *Katalog Zabytków* [...], s. 12.

kościół, datowanego w literaturze przedmiotu na XIII, początek XIV w. jeszcze bardziej uwiarygodnia stwierdzenie, że watek kowadełkowy w Polsce był także w XIII-XIV w. (Ryc. 197).

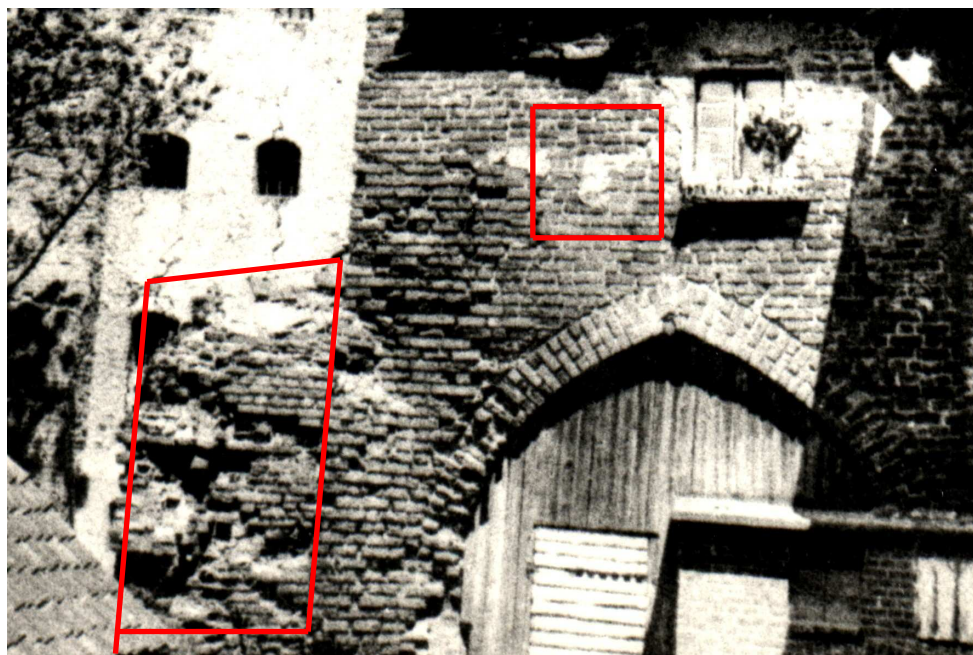
Ryc. 197. *Fragment ściany południowej nawy bocznej kościoła p.w. św. Mikołaja z wiązaniem kowadełkowym.* Fot. M. Szajerka. Strzałkami oznaczono warstwy z wiązaniem.

W warstwie I występuje wiązanie kowadełkowe, natomiast w warstwie II gotyk polski. Na styku warstw było pierwotnie okno zakończone łukiem okrągłym, przerobione w XIX w. na ostrołukowe, neogotyckie.



Także w XX w. zatarte zostały cechy stylowe wiązań Bramy Wodnej. Około 1925 r. czytelne było wiązanie kowadełkowe (Ryc. 198).

Ryc. 198. *Brama Wodna około 1925 r.* Zdjęcie archiwalne⁴⁰². Liniami zaznaczono partie średniowiecznego muru, zniszczone w trakcie odbudowy po 1945 r.



Przy porównaniu ze zdjęciem z 1925 r. widać, że do bramy tej wprowadzono podczas odbudowy po 1945 r. obcy jej watek gotycki, bardzo popularny w średniowiecznym Toruniu (Ryc. 199).

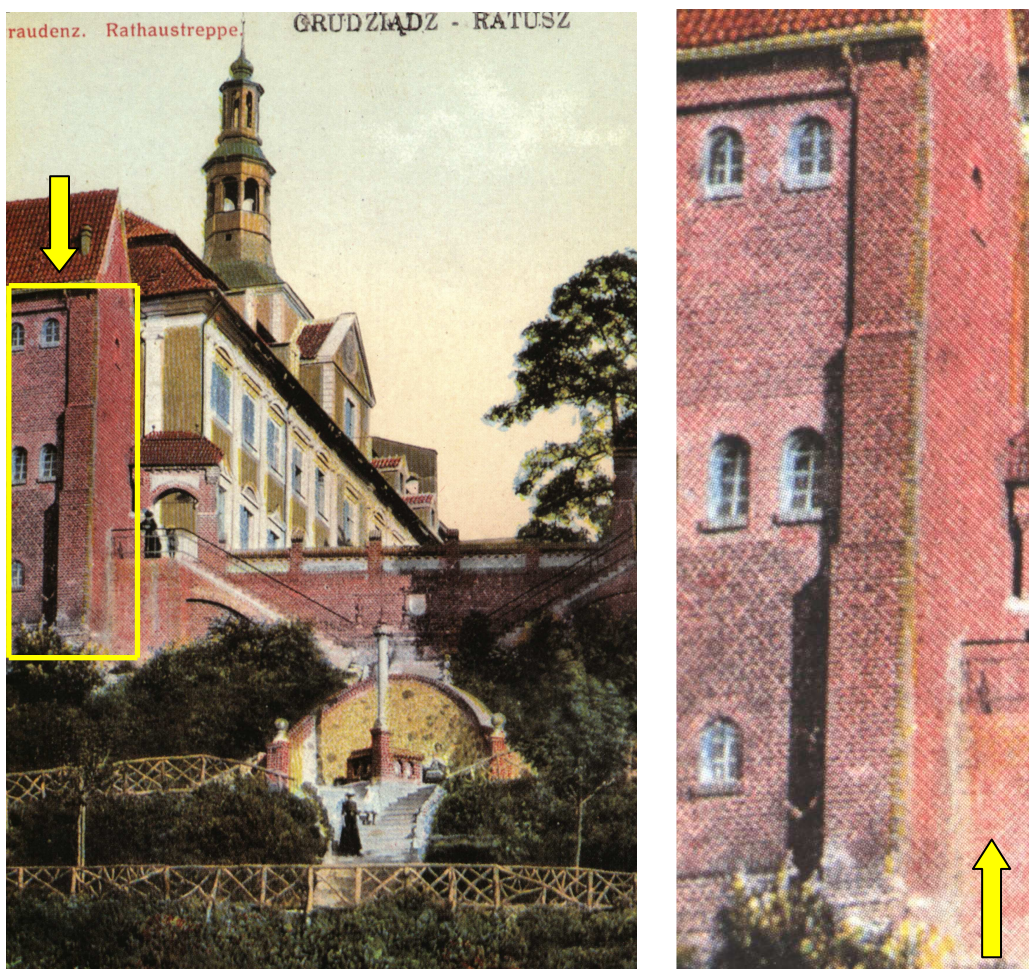
Ryc. 199. *Brama Wodna po 1998 r.* Fot. M. Szajerka.



⁴⁰² Zdjęcie to opublikował także J. Frycz, *Układ urbanistyczny [...]*, s. 57

Odnosnie warsztatu budowlanego z czasów średniowiecza wiele informacji zawiera widokówka Ratusza od strony Wisły, z około 1914 r. Przedstawia ona m.in. fragment gdańska Bramy Zamkowej i pozostałości Furty Jezuickiej. Przy powiększeniu komputerowym 200 % można odczytać wiązania gdańska i Furty Jezuickiej. Wg katalogu P. Stępieńa był to *opus reticulatum*⁴⁰³ (Ryc. 200).

Ryc. 200. Widok na Ratusz z około 1914 r.⁴⁰⁴ Linia zaznaczono wykadrowany fragment ściany. Strzałką na kadrze zaznaczono układ *opus spictum*⁴⁰⁵.



Na ścianie gdańska, łącznie z przyporą był wzór rombowy z czteroliściem. Ten wzór był również na ścianie Furty Jezuickiej.

Te elementy architektury Grudziądza wskazują, iż kierunek badań nad jego architekturą powinien wyjść poza obszar mecenatu krzyżackiego i trzeba szukać wzorców włoskich.

Problem datacji obiektów będzie jeszcze powracał w tej pracy.

⁴⁰³ P. Stępień: *Opus reticulatum – kamienie (zazwyczaj niewielkie) w układzie sieciowym; wątek występujący w architekturze rzymskiej*. W przypadku Grudziądza zamiast kamieni wykorzystano kwadratowe główki cegieł.

⁴⁰⁴ Reprint widokówki za: *Grudziądz 1900-1945*, Bydgoszcz 1997.

⁴⁰⁵ P. Stępień, op. cit., s. 56: *Opus spictum – o układzie jodełkowym (w Polsce występował w budowlach przedromańskich)*. Wiązanie to występuje także w katedrze oliwskiej.